List do Rzymian

Rozdział 1

**Pozdrowienie i adres**

**1**. Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany na apostoła, wyznaczony do zwiastowania ewangelii Bożej, **2**. Którą [Bóg] przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach Świętych **3**. O Synu swoim, potomku Dawida według ciała, **4**. Który według ducha uświęcenia został ustanowiony Synem Bożym w mocy przez zmartwychwstanie, o Jezusie Chrystusie, Panu naszym, **5**. Przez którego otrzymaliśmy łaskę i apostolstwo, abyśmy dla imienia jego przywiedli do posłuszeństwa wiary wszystkie narody, **6**. Wśród których jesteście i wy, powołani przez Jezusa Chrystusa; **7**. Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

**Paweł pragnie odwiedzić Rzym**

**8**. Najpierw dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, że wiara wasza słynie po całym świecie. **9**. Świadkiem bowiem jest mi Bóg, któremu służę w duchu moim przez zwiastowanie ewangelii Syna jego, że nieustannie o was pamiętam **10**. Zawsze w modlitwach moich, prosząc, żeby mi się wreszcie udało za wolą Bożą przyjść do was. **11**. Pragnę bowiem ujrzeć was, abym mógł wam udzielić nieco z duchowego daru łaski dla umocnienia was, **12**. To znaczy, aby doznać wśród was pociechy przez obopólną wiarę, waszą i moją. **13**. A nie chcę, bracia, abyście nie wiedzieli, że często zamierzałem przybyć do was, aby i wśród was, podobnie jak wśród innych narodów, zebrać jakiś plon, lecz aż do tej chwili miałem przeszkody. **14**. Jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych i niemądrych. **15**. Tak więc, jeśli o mnie idzie, gotów jestem zwiastować ewangelię i wam w Rzymie.

**Usprawiedliwienie z wiary**

**16**. Albowiem nie wstydzę się ewangelii Chrystusowej, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka, **17**. Bo usprawiedliwienie Boże w niej bywa objawione, z wiary w wiarę, jak napisano: A sprawiedliwy z wiary żyć będzie.

**Grzechy pogan**

**18**. Albowiem gniew Boży z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość tłumią prawdę. **19**. Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. **20**. Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę, **21**. Dlatego że poznawszy Boga, nie uwielbili go jako Boga i nie złożyli mu dziękczynienia, lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pogrążyło się w ciemności. **22**. Mienili się mądrymi, a stali się głupi. **23**. I zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka, a nawet ptaki, czworonożne zwierzęta i płazy; **24**. Dlatego też wydał ich Bóg na łup pożądliwości ich serc ku nieczystości, aby bezcześcili ciała swoje między sobą, **25**. Ponieważ zamienili Boga prawdziwego na fałszywego i oddawali cześć, i służyli stworzeniu zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen. **26**. Dlatego wydał ich Bóg na łup sromotnych namiętności; kobiety ich bowiem zamieniły przyrodzone obcowanie na obcowanie przeciwne naturze, **27**. Podobnie też mężczyźni zaniechali przyrodzonego obcowania z kobietą, zapałali jedni ku drugim żądzą, mężczyźni z mężczyznami popełniając sromotę i ponosząc na sobie samych należną za ich zboczenie karę. **28**. A ponieważ nie uważali za wskazane uznać Boga, przeto wydał ich Bóg na pastwę niecnych zmysłów, aby czynili to, co nie przystoi; **29**. Są oni pełni wszelkiej nieprawości, złości, chciwości, nikczemności, pełni są również zazdrości, morderstwa, zwady, podstępu, podłości; **30**. Potwarcy, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, wynalazcy złego, rodzicom nieposłuszni; **31**. Nierozumni, niestali, bez serca, bez litości; **32**. Oni, którzy znają orzeczenie Boże, że ci, którzy to czynią, winni są śmierci, nie tylko to czynią, ale jeszcze pochwalają tych, którzy to czynią.

Rozdział 2

**Paweł wykazuje winę Żydów**

**1**. Nie ma przeto usprawiedliwienia dla ciebie, kimkolwiek jesteś, człowiecze, który sądzisz; albowiem, sądząc drugiego, siebie samego potępiasz, ponieważ ty, sędzia, czynisz to samo. **2**. Bo wiemy, że sąd Boży słusznie spada na tych, którzy takie rzeczy czynią. **3**. Czy mniemasz, człowiecze, który osądzasz tych, co takie rzeczy czynią, a sam je czynisz, że ujdziesz sądu Bożego? **4**. Albo może lekceważysz bogactwo jego dobroci i cierpliwości, i pobłażliwości, nie zważając na to, że dobroć Boża do upamiętania cię prowadzi? **5**. Ty jednak przez zatwardziałość swoją i nieskruszone serce gromadzisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga, **6**. Który odda każdemu według uczynków jego: **7**. Tym, którzy przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci, i nieśmiertelności, da żywot wieczny; **8**. Tych zaś, którzy o uznanie dla siebie zabiegają i sprzeciwiają się prawdzie, a hołdują nieprawości, spotka gniew i pomsta. **9**. Tak, utrapienie i ucisk spadnie na duszę każdego człowieka, który popełnia złe, najprzód Żyda, potem i Greka, **10**. A chwała i cześć, i pokój każdemu, który czyni dobrze, najpierw Żydowi, a potem i Grekowi. **11**. Albowiem u Boga nie ma względu na osobę. **12**. Bo ci, którzy bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu też poginą; a ci, którzy w zakonie zgrzeszyli, przez zakon sądzeni będą; **13**. Gdyż nie ci, którzy zakonu słuchają, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy zakon wypełniają, usprawiedliwieni będą. **14**. Skoro bowiem poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to, co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem, chociaż zakonu nie mają; **15**. Dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę; **16**. Będzie to w dniu, kiedy według ewangelii mojej Bóg sądzić będzie ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa. **17**. Jeśli tedy ty mienisz się Żydem i polegasz na zakonie, i chlubisz się Bogiem, **18**. I znasz wolę jego, i umiesz rozróżnić dobre od złego, będąc pouczonym przez zakon, **19**. I uważasz siebie samego za wodza ślepych, za światłość dla tych, którzy są w ciemności, **20**. Za wychowawcę nierozumnych, za nauczyciela dzieci, mającego w zakonie ucieleśnienie wiedzy i prawdy, **21**. Ty więc, który uczysz drugiego, siebie samego nie pouczasz? Który głosisz, żeby nie kradziono, kradniesz? **22**. Który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz? Który wstręt czujesz do bałwanów, dopuszczasz się świętokradztwa? **23**. Który się chlubisz zakonem, przez przekraczanie zakonu bezcześcisz Boga? **24**. Albowiem z waszej winy, jak napisano, poganie bluźnią imieniu Bożemu. **25**. Bo obrzezanie jest pożyteczne, jeśli przestrzegasz zakonu; jeśli jednak jesteś przestępcą zakonu, obrzezanie twoje stało się nieobrzezaniem. **26**. Jeśli więc ten, który nie ma obrzezania, zachowuje przykazania zakonu, czyż jego nieobrzezanie nie będzie poczytane za obrzezanie? **27**. Przeto ten, który cieleśnie jest nieobrzezany, a wypełnia zakon, będzie sądził ciebie, który mimo litery zakonu i obrzezania jesteś przestępcą zakonu. **28**. Albowiem nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz, i nie to jest obrzezanie, które jest widoczne na ciele, **29**. Ale ten jest Żydem, który jest nim wewnętrznie, i to jest obrzezanie, które jest obrzezaniem serca, w duchu, a nie według litery; taki ma chwałę nie u ludzi, lecz u Boga.

Rozdział 3

**Niewierność Izraela w wierność Boga**

**1**. Czymże więc góruje Żyd? Albo co za pożytek jest z obrzezania? **2**. Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im zostały powierzone wyrocznie Boże. **3**. Bo co z tego, że niektórzy nie uwierzyli? Czyż niewierność ich zniweczy wierność Bożą? **4**. Z pewnością nie! Wszak Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą, jak napisano: Abyś się okazał sprawiedliwym w słowach swoich I zwyciężył, gdy będziesz sądzony. **5**. Jeśli bowiem nasza nieprawość uwydatnia sprawiedliwość Bożą, to cóż powiemy? Czyż Bóg jest niesprawiedliwy, gdy gniew wywiera? Po ludzku mówię. **6**. Z pewnością nie! Bo jak Bóg ma sądzić ten świat? **7**. Jeśli przez moje kłamstwo prawda Boża tym bardziej przyczynia się do chwały jego, to dlaczego jeszcze i ja miałbym być sądzony jako grzesznik? **8**. I czyż jest tak, jak nas spotwarzają i jak niektórzy powiadają, że my mówimy: Czyńmy złe, aby przyszło dobre? Potępienie takich jest sprawiedliwe.

**Powszechny grzech ludzkości**

**9**. Cóż więc? Przewyższamy ich? Wcale nie! Albowiem już przedtem obwiniliśmy Żydów i Greków o to, że wszyscy są pod wpływem grzechu, **10**. Jak napisano: Nie ma ani jednego sprawiedliwego, **11**. Nie masz, kto by rozumiał, nie masz, kto by szukał Boga; **12**. Wszyscy zboczyli, razem stali się nieużytecznymi, nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz ani jednego. **13**. Grobem otwartym jest ich gardło, językami swoimi knują zdradę, jad żmij pod ich wargami; **14**. Usta ich są pełne przekleństwa i gorzkości; **15**. Nogi ich są skore do rozlewu krwi, **16**. Spustoszenie i nędza na ich drogach, **17**. A drogi pokoju nie poznali. **18**. Nie ma bojaźni Bożej przed ich oczami. **19**. A wiemy, że cokolwiek zakon mówi, mówi do tych, którzy są pod wpływem zakonu, aby wszelkie usta były zamknięte i aby świat cały podlegał sądowi Bożemu. **20**. Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu.

**Usprawiedliwienie przez wiarę w Chrystusa**

**21**. Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została sprawiedliwość Boża, o której świadczą zakon i prorocy, **22**. I to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, **23**. Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, **24**. I są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, **25**. Którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów, **26**. Dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa. **27**. Gdzież więc chluba twoja? Wykluczona! Przez jaki zakon? Uczynków? Bynajmniej, lecz przez zakon wiary. **28**. Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu. **29**. Czy Bóg jest Bogiem tylko Żydów? Czy nie pogan także? Tak jest, i pogan, **30**. Albowiem jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych na podstawie wiary, a nieobrzezanych przez wiarę. **31**. Czy więc zakon unieważniamy przez wiarę? Wręcz przeciwnie, zakon utwierdzamy.

Rozdział 4

**Przykład Abrahama i świadectwo Dawida**

**1**. Cóż tedy powiemy, co osiągnął Abraham, praojciec nasz według ciała? **2**. Bo jeśli Abraham z uczynków został usprawiedliwiony, ma się z czego chlubić, ale nie przed Bogiem. **3**. Bo co mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość. **4**. A gdy kto spełnia uczynki, zapłaty za nie nie uważa się za łaskę, lecz za należność; **5**. Gdy zaś kto nie spełnia uczynków, ale wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje mu się za sprawiedliwość, **6**. Jak i Dawid nazywa błogosławionym człowieka, któremu Bóg udziela usprawiedliwienia, niezależnie od uczynków; **7**. Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości I których grzechy są zakryte; **8**. Błogosławiony mąż, Któremu Pan grzechu nie poczyta. **9**. Czy więc to błogosławieństwo odnosi się tylko do obrzezanych, czy też i do nieobrzezanych? Mówimy bowiem: Wiara została poczytana Abrahamowi za sprawiedliwość. **10**. W jakich więc okolicznościach została poczytana? Było to po obrzezaniu czy przed obrzezaniem? Nie po obrzezaniu, lecz przed obrzezaniem. **11**. I otrzymał znak obrzezania jako pieczęć usprawiedliwienia z wiary, którą miał przed obrzezaniem, aby był ojcem wszystkich wierzących nieobrzezanych i aby im to zostało poczytane za sprawiedliwość, **12**. I aby był ojcem obrzezanych, którzy nie tylko są obrzezani, ale też wstępują w ślady wiary ojca naszego Abrahama z czasów przed obrzezaniem.

**Obietnice spełniają się przez wiarę**

**13**. Albowiem nie na podstawie zakonu była dana obietnica Abrahamowi bądź jego potomstwu, że ma być dziedzicem świata, lecz na podstawie usprawiedliwienia z wiary. **14**. Bo jeśli dziedzicami są tylko ci, którzy polegają na zakonie, tedy wiara jest daremna i obietnica wniwecz się obróciła; **15**. Gdyż zakon pociąga za sobą gniew; gdzie bowiem nie ma zakonu, nie ma też przestępstwa. **16**. Przeto obietnica została dana na podstawie wiary, aby była z łaski i aby była zapewniona całemu potomstwu, nie tylko temu, które polega na zakonie, ale i temu, które ma wiarę Abrahama, ojca nas wszystkich, **17**. Jak napisano: Ustanowiłem cię ojcem wielu narodów, zapewniona przed Bogiem, któremu zaufał, który ożywia umarłych i który to, czego nie ma, powołuje do bytu. **18**. Abraham wbrew nadziei, żywiąc nadzieję, uwierzył, aby się stać ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co powiedziano: Takie będzie potomstwo twoje. **19**. I nie zachwiał się w wierze, choć widział obumarłe ciało swoje, mając około stu lat, oraz obumarłe łono Sary; **20**. I nie zwątpił z niedowiarstwa w obietnicę Bożą, lecz wzmocniony wiarą dał chwałę Bogu, **21**. Mając zupełną pewność, że cokolwiek On obiecał, ma moc i uczynić. **22**. I dlatego poczytane mu to zostało za sprawiedliwość. **23**. A nie napisano tego, że mu poczytano tylko ze względu na niego, **24**. Ale ze względu na nas, którym ma to być poczytane i którzy wierzymy w tego, który wzbudził Jezusa, Pana naszego, z martwych, **25**. Który został wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego.

Rozdział 5

**Skutki wiary: pokój z Bogiem, dostęp do łaski**

**1**. Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, **2**. Dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. **3**. A nie tylko to, chlubimy się też z ucisków, wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, **4**. A cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; **5**. A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.

**Miłość Boga okazana w śmierci Jezusa Chrystusa**

**6**. Wszak Chrystus, gdy jeszcze byliśmy słabi, we właściwym czasie umarł za bezbożnych. **7**. Rzadko się zdarza, że ktoś umrze za sprawiedliwego; prędzej za dobrego gotów ktoś umrzeć. **8**. Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł. **9**. Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu. **10**. Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie jego. **11**. A nie tylko to, lecz chlubimy się też w Bogu przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przez którego teraz dostąpiliśmy pojednania.

**Upadek przez Adama, zbawienie w Chrystusie**

**12**. Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli; **13**. Albowiem już przed zakonem grzech był na świecie, ale grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma; **14**. Lecz śmierć panowała od Adama aż do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie popełnili takiego przestępstwa jak Adam, będący obrazem tego, który miał przyjść. **15**. Lecz nie tak jak z upadkiem ma się sprawa z łaską; albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka umarło wielu, to daleko obfitsza okazała się dla wielu łaska Boża i dar przez łaskę jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. **16**. I nie tak ma się sprawa z darem, jak ze skutkiem grzechu jednego człowieka; albowiem wyrok za jeden upadek przyniósł potępienie, ale dar łaski przynosi usprawiedliwienie z wielu upadków. **17**. Albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa. **18**. A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. **19**. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia. **20**. A zakon wkroczył, aby się upadki pomnożyły; gdzie zaś grzech się rozmnożył, tam łaska bardziej obfitowała, **21**. Żeby jak grzech panował przez śmierć, tak i łaska panowała przez usprawiedliwienie ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Rozdział 6

**Pojednanie z Chrystusem niweczy grzech**

**1**. Cóż więc powiemy? Czy mamy pozostać w grzechu, aby łaska obfitsza była? **2**. Przenigdy! Jakże my, którzy grzechowi umarliśmy, jeszcze w nim żyć mamy? **3**. Czyż nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni? **4**. Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili. **5**. Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo jego zmartwychwstania, **6**. Wiedząc to, że nasz stary człowiek został wespół z nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi; **7**. Kto bowiem umarł, uwolniony jest od grzechu. **8**. Jeśli tedy umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z nim żyć będziemy, **9**. Wiedząc, że zmartwychwzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad nim już nie panuje. **10**. Umarłszy bowiem, dla grzechu raz na zawsze umarł, a żyjąc, żyje dla Boga. **11**. Podobnie i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, a za żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **12**. Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwościom jego, **13**. I nie oddawajcie członków swoich grzechowi na oręż nieprawości, ale oddawajcie siebie Bogu jako ożywionych z martwych, a członki swoje Bogu na oręż sprawiedliwości. **14**. Albowiem grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską.

**Przykład oddania się w służbę**

**15**. Cóż tedy? Czy mamy grzeszyć, dlatego że nie jesteśmy pod zakonem, lecz pod łaską? Przenigdy! **16**. Czyż nie wiecie, że jeśli się oddajecie jako słudzy w posłuszeństwo, stajecie się sługami tego, komu jesteście posłuszni, czy to grzechu ku śmierci, czy też posłuszeństwa ku sprawiedliwości? **17**. Lecz Bogu niech będą dzięki, że wy, którzy byliście sługami grzechu, przyjęliście ze szczerego serca zarys tej nauki, której zostaliście przekazani, **18**. A uwolnieni od grzechu, staliście się sługami sprawiedliwości, **19**. Po ludzku mówię przez wzgląd na słabość waszego ciała. Jak bowiem oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości ku popełnianiu nieprawości, tak teraz oddawajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu. **20**. Gdy bowiem byliście sługami grzechu, byliście dalecy od sprawiedliwości. **21**. Jakiż więc mieliście wtedy pożytek? Taki, którego się teraz wstydzicie, a końcem tego jest śmierć. **22**. Teraz zaś, wyzwoleni od grzechu, a oddani w służbę Bogu, macie pożytek w poświęceniu, a za cel żywot wieczny. **23**. Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 7

**Przykład o małżeństwie**

**1**. Czyż nie wiecie, bracia - mówię przecież do tych, którzy zakon znają - że zakon panuje nad człowiekiem, dopóki on żyje? **2**. Albowiem zamężna kobieta za życia męża jest z nim związana prawem; ale gdy mąż umrze, wolna jest od związku prawnego z mężem. **3**. A zatem, jeśli za życia męża przystanie do innego mężczyzny, będzie nazwana cudzołożnicą, jeśliby jednak mąż zmarł, wolna jest od przepisów prawa i nie jest cudzołożnicą, gdy zostanie żoną drugiego męża. **4**. Przeto, bracia moi, i wy umarliście dla zakonu przez ciało Chrystusowe, by należeć do innego, do tego, który został wzbudzony z martwych, abyśmy owoc wydawali dla Boga. **5**. Albowiem gdy byliśmy w ciele, grzeszne namiętności rozbudzone przez zakon były czynne w członkach naszych, aby rodzić owoce śmierci; **6**. Lecz teraz zostaliśmy uwolnieni od zakonu, gdy umarliśmy temu, przez co byliśmy opanowani, tak iż służymy w nowości ducha, a nie według przestarzałej litery.

**Zakon a grzech**

**7**. Cóż więc powiemy? Że zakon to grzech? Przenigdy! Przecież nie poznałbym grzechu, gdyby nie zakon; wszak i o pożądliwości nie wiedziałbym, gdyby zakon nie mówił: Nie pożądaj! **8**. Lecz grzech przez przykazanie otrzymał bodziec i wzbudził we mnie wszelką pożądliwość, bo bez zakonu grzech jest martwy. **9**. I ja żyłem niegdyś bez zakonu, lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, **10**. A ja umarłem i okazało się, że to przykazanie, które miało mi być ku żywotowi, było ku śmierci. **11**. Albowiem grzech otrzymawszy podnietę przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie mnie zabił. **12**. Tak więc zakon jest święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre. **13**. Czy zatem to, co dobre, stało się dla mnie śmiercią? Przenigdy! To właśnie grzech, żeby się okazać grzechem, posłużył się rzeczą dobrą, by spowodować moją śmierć, aby grzech przez przykazanie okazał ogrom swojej grzeszności.

**Podwójna natura człowieka**

**14**. Wiemy bowiem, że zakon jest duchowy, ja zaś jestem cielesny, zaprzedany grzechowi. **15**. Albowiem nie rozeznaję się w tym, co czynię; gdyż nie to czynię, co chcę, ale czego nienawidzę, to czynię. **16**. A jeśli to czynię, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że zakon jest dobry. **17**. Ale wtedy czynię to już nie ja, lecz grzech, który mieszka we mnie. **18**. Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak; **19**. Albowiem nie czynię dobrego, które chcę, tylko złe, którego nie chcę, to czynię. **20**. A jeśli czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który mieszka we mnie. **21**. Znajduję tedy w sobie zakon, że gdy chcę czynić dobrze, trzyma się mnie złe; **22**. Bo według człowieka wewnętrznego mam upodobanie w zakonie Bożym. **23**. A w członkach swoich dostrzegam inny zakon, który walczy przeciwko zakonowi, uznanemu przez mój rozum i bierze mnie w niewolę zakonu grzechu, który jest w członkach moich. **24**. Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci? **25**. Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc ja sam służę umysłem zakonowi Bożemu, ciałem zaś zakonowi grzechu.

Rozdział 8

**Zycie w duchu sprawiedliwości**

**1**. Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie. **2**. Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci. **3**. Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele, **4**. Aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha. **5**. Bo ci, którzy żyją według ciała, myślą o tym, co cielesne; ci zaś, którzy żyją według Ducha, o tym, co duchowe. **6**. Albowiem zamysł ciała, to śmierć, a zamysł Ducha, to życie i pokój. **7**. Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może. **8**. Ci zaś, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą. **9**. Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego. **10**. Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie. **11**. A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was. **12**. Tak więc, bracia, jesteśmy dłużnikami nie ciała, aby żyć według ciała. **13**. Jeśli bowiem według ciała żyjecie, umrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwiacie, żyć będziecie.

**Bóg i jego dzieci**

**14**. Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi. **15**. Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojcze! **16**. Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy. **17**. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli.

**O chwale, która ma się objawić**

**18**. Albowiem sądzę, że utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić. **19**. Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych, **20**. Gdyż stworzenie zostało poddane znikomości, nie z własnej woli, lecz z woli tego, który je poddał, w nadziei, **21**. Że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych. **22**. Wiemy bowiem, że całe stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd. **23**. A nie tylko ono, lecz i my sami, którzy posiadamy zaczątek Ducha, wzdychamy w sobie, oczekując synostwa, odkupienia ciała naszego. **24**. W tej bowiem nadziei zbawieni jesteśmy; a nadzieja, którą się ogląda, nie jest nadzieją, bo jakże może ktoś spodziewać się tego, co widzi? **25**. A jeśli spodziewamy się tego, czego nie widzimy, oczekujemy żarliwie, z cierpliwością. **26**. Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. **27**. A Ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, bo zgodnie z myślą Bożą wstawia się za świętymi. **28**. A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. **29**. Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; **30**. A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił.

**Miłość Boża w Chrystusie Jezusie**

**31**. Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? **32**. On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego? **33**. Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia. **34**. Któż będzie potępiał? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami. **35**. Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? **36**. Jak napisano: Z powodu ciebie co dzień nas zabijają, Uważają nas za owce ofiarne. **37**. Ale w tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował. **38**. Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, **39**. Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 9

**Ubolewanie Pawła nad niewiarą Izraela**

**1**. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, a poświadcza mi to sumienie moje w Duchu Świętym, **2**. Że mam wielki smutek i nieustanny ból w sercu swoim. **3**. Albowiem ja sam gotów byłem modlić się o to, by być odłączony od Chrystusa za braci moich, krewnych moich według ciała, **4**. Izraelitów, do których należy synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice, **5**. Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.

**Niezawodne są obietnice Boże**

**6**. Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże. Albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem; **7**. I nie wszyscy są dziećmi, dlatego że są potomstwem Abrahamowym, lecz jest tak: Od Izaaka zwać się będzie potomstwo twoje. **8**. To znaczy, że nie dzieci cielesne są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy liczą się za potomstwo. **9**. Albowiem tak brzmi słowo obietnicy: W oznaczonym czasie przyjdę i Sara będzie miała syna. **10**. Ale nie tylko to, gdyż dotyczy to również Rebeki, która miała dzieci z jednym mężem, praojcem naszym Izaakiem. **11**. Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania, **12**. Oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje - powiedziano jej, że starszy służyć będzie młodszemu, **13**. Jak napisano: Jakuba umiłowałem, a Ezawem wzgardziłem.

**Bóg nie podlega sądowi ludzkiemu**

**14**. Cóż tedy powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Bynajmniej. **15**. Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję. **16**. A zatem nie zależy to od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego. **17**. Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozsławiono imię moje po całej ziemi. **18**. Zaiste więc, nad kim chce, okazuje zmiłowanie, a kogo chce, przywodzi do zatwardziałości.

**Bóg jest stwórcą i władcą**

**19**. A zatem, powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się jego woli? **20**. O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił? **21**. Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite? **22**. A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę, **23**. A uczynił tak, aby objawić bogactwo chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale, **24**. Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał, nie tylko z Żydów, ale i z pogan, **25**. Jak też u Ozeasza mówi: Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną; **26**. I będzie tak, że na tym miejscu, gdzie im powiedziano: Nie jesteście ludem moim - nazwani będą synami Boga żywego. **27**. A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztka ocalona będzie; **28**. Bo Pan wykona wyrok, rychło i w krótkim czasie na ziemi. **29**. I jak przepowiedział Izajasz: Gdyby Pan Zastępów Nie pozostawił nam zarodzi, Stalibyśmy się jak Sodoma I bylibyśmy podobni do Gomory.

**Przyczyny odrzucenia Izraela**

**30**. Cóż tedy powiemy? To, że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości, sprawiedliwości dostąpili, sprawiedliwości, która jest z wiary; **31**. A Izrael, który dążył do sprawiedliwości z zakonu, do sprawiedliwości z zakonu nie doszedł. **32**. Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków; potknęli się oni o kamień obrazy, **33**. Jak napisano: Oto kładę na Syjonie Kamień obrazy i skałę zgorszenia A kto w niego uwierzy, Nie będzie zawstydzony.

Rozdział 101. Bracia! Pragnienie serca mego i modlitwa zanoszona do Boga zmierzają ku zbawieniu Izraela. 2. Daję im bowiem świadectwo, że mają gorliwość dla Boga, ale gorliwość nierozsądną; 3. Bo nie znając usprawiedliwienia, które pochodzi od Boga, a własne usiłując ustanowić, nie podporządkowali się usprawiedliwieniu Bożemu. 4. Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy.

**Nowa droga sprawiedliwości przez wiarę**

**5**. Tak bowiem Mojżesz pisze o usprawiedliwieniu, które jest z zakonu: Człowiek, który spełnił zakon, przezeń żyć będzie. **6**. A usprawiedliwienie, które jest z wiary, tak mówi: Nie mów w sercu swym: Kto wstąpi do nieba? To znaczy, aby Chrystusa sprowadzić na dół; **7**. Albo: Kto zstąpi do otchłani? To znaczy, aby Chrystusa wywieść z martwych w górę. **8**. Ale co powiada Pismo? Blisko ciebie jest słowo, w ustach twoich i w sercu twoim; to znaczy, słowo wiary, które głosimy. **9**. Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. **10**. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu. **11**. Powiada bowiem Pismo: Każdy, kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. **12**. Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają. **13**. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie. **14**. Ale jak mają wzywać tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje? **15**. A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani? Jak napisano: O jak piękne są nogi tych, którzy zwiastują dobre nowiny! **16**. Lecz nie wszyscy dali posłuch dobrej nowinie; mówi bowiem Izajasz: Panie! Któż uwierzył zwiastowaniu naszemu? **17**. Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe. **18**. Ale mówię: Czy nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi Rozległ się ich głos, A słowa ich dotarły Aż do krańców ziemi. **19**. Ale mówię: Czy Izrael nie zrozumiał? Jako pierwszy Mojżesz powiada: Przez naród, który nie jest narodem, Wzbudzę w was zawiść, Przez naród nierozumny Przyprowadzę was do gniewu. **20**. A Izajasz waży się nawet powiedzieć: Dałem się znaleźć tym, Którzy mnie nie szukali, Objawiłem się tym, Którzy o mnie nie pytali. **21**. A do Izraela powiada: Cały dzień wyciągałem ręce swoje Do ludu nieposłusznego i opornego.

Rozdział 11

**Częściowe odrzucenie Izraela**

**1**. Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej. Przecież i ja jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina. **2**. Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył. Albo czy nie wiecie, co mówi Pismo o Eliaszu, jak się uskarża przed Bogiem na Izraela: **3**. Panie, proroków twoich pozabijali, ołtarze twoje poburzyli; i zostałem tylko ja sam, lecz i na moje życie nastają. **4**. Ale co mu mówi wyrocznia Boża? Zostawiłem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolan przed Baalem. **5**. Podobnie i obecnie pozostała resztka według wyboru łaski. **6**. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską. **7**. Cóż więc? Czego Izrael szukał, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli; pozostali zaś ulegli zatwardziałości, **8**. Jak napisano: Zesłał Bóg na nich ducha znieczulenia, Dał im oczy, które nie widzą, I uszy, które nie słyszą, Aż do dnia dzisiejszego. **9**. A Dawid powiada: Niechaj stół ich stanie się dla nich Sidłem i siecią, I zgorszeniem, i zapłatą; **10**. Niech zaćmią się ich oczy, Aby nie widzieli, A grzbiet ich pochyl na zawsze. **11**. Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak wskutek ich upadku zbawienie doszło do pogan, aby w nich wzbudzić zawiść. **12**. Bo jeśli ich upadek stał się bogactwem świata, a ich porażka bogactwem pogan, to o ileż bardziej ich pełnia?

**Zbawienie pogan przez Ewangelię**

**13**. Do was zaś, którzy jesteście z pogan, mówię: Skoro już jestem apostołem pogan, służbę moją chlubnie wykonuję; **14**. Może w ten sposób pobudzę do zawiści rodaków moich i zbawię niektórych z nich. **15**. Jeśli bowiem odrzucenie ich jest pojednaniem świata, to czym będzie przyjęcie ich, jeśli nie powstaniem do życia z martwych? **16**. A jeśli zaczyn jest święty, to i ciasto; a jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie. **17**. Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczu oliwnego, **18**. To nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chełpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie. **19**. Powiesz tedy: Odłamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony. **20**. Słusznie! Odłamane zostały z powodu niewiary, ty zaś trwasz dzięki wierze; wzbijaj się w pychę, ale się strzeż. **21**. Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych, nie oszczędzi też ciebie. **22**. Zważ tedy na dobrotliwość i surowość Bożą - surowość dla tych, którzy upadli, a dobrotliwość Bożą względem ciebie, o ile wytrwasz w dobroci, bo inaczej i ty będziesz odcięty. **23**. Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. **24**. Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne, o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą.

**Ostatecznym zamiarem Boga jest łaska dla wszystkich**

**25**. A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, **26**. I w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel I odwróci bezbożność od Jakuba. **27**. A to będzie przymierze moje z nimi, Gdy zgładzę grzechy ich. **28**. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. **29**. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże. **30**. Bo jak i wy byliście niegdyś nieposłuszni Bogu, a teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa, **31**. Tak i oni teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, stali się nieposłuszni, ażeby i oni teraz miłosierdzia dostąpili. **32**. Albowiem Bóg poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa, aby się nad wszystkimi zmiłować. **33**. O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wyśledzone drogi jego! **34**. Bo któż poznał myśl Pana? Albo któż był doradcą jego? **35**. Albo któż wpierw dał mu coś, Aby za to otrzymać odpłatę? **36**. Albowiem z niego i przez niego i ku niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwała na wieki. Amen.

Rozdział 12

**Życie chrześcijańskie służbą Bożą**

**1**. Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. **2**. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe.

**O korzystaniu z darów duchowych**

**3**. Powiadam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił. **4**. Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują, **5**. Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich. **6**. A mamy różne dary według udzielonej nam łaski; jeśli dar prorokowania, to niech będzie używany stosownie do wiary; **7**. Jeśli posługiwanie, to w usługiwaniu; jeśli kto naucza, to w nauczaniu; **8**. Jeśli kto napomina, to w napominaniu; jeśli kto obdarowuje, to w szczerości; kto jest przełożony, niech okaże gorliwość; kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością.

**Napomnienie do chrześcijańskiego życia**

**9**. Miłość niech będzie nieobłudna. Brzydźcie się złem, trzymajcie się dobrego. **10**. Miłością braterską jedni drugich miłujcie, wyprzedzajcie się wzajemnie w okazywaniu szacunku, **11**. W gorliwości nie ustawając, płomienni duchem, Panu służcie, **12**. W nadziei radośni, w ucisku cierpliwi, w modlitwie wytrwali; **13**. Wspierajcie świętych w potrzebach, okazujcie gościnność. **14**. Błogosławcie tych, którzy was prześladują, błogosławcie, a nie przeklinajcie. **15**. Weselcie się z weselącymi się, płaczcie z płaczącymi. **16**. Bądźcie wobec siebie jednakowo usposobieni; nie bądźcie wyniośli, lecz się do niskich skłaniajcie; nie uważajcie sami siebie za mądrych. **17**. Nikomu złem za złe nie oddawajcie, starajcie się o to, co jest dobre w oczach wszystkich ludzi. **18**. Jeśli można, o ile to od was zależy, ze wszystkimi ludźmi pokój miejcie. **19**. Najmilsi! Nie mścijcie się sami, ale pozostawcie to gniewowi Bożemu, albowiem napisano: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, mówi Pan. **20**. Jeśli tedy łaknie nieprzyjaciel twój, nakarm go; jeśli pragnie, napój go; bo czyniąc to, węgle rozżarzone zgarniesz na jego głowę. **21**. Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.

Rozdział 13

**Chrześcijanin a zwierzchność**

**1**. Każdy człowiek niech się poddaje władzom zwierzchnim; bo nie ma władzy, jak tylko od Boga, a te, które są, przez Boga są ustanowione. **2**. Przeto kto się przeciwstawia władzy, przeciwstawia się Bożemu postanowieniu; a ci, którzy się przeciwstawiają, sami na siebie potępienie ściągają. **3**. Rządzący bowiem nie są postrachem dla tych, którzy pełnią dobre uczynki, lecz dla tych, którzy pełnią złe. Chcesz się nie bać władzy? Czyń dobrze, a będziesz miał od niej pochwałę; **4**. Jest ona bowiem na służbie u Boga, tobie ku dobremu. Ale jeśli czynisz źle, bój się, bo nie na próżno miecz nosi, wszak jest sługą Boga, który odpłaca w gniewie temu, co czyni źle. **5**. Przeto trzeba jej się poddawać, nie tylko z obawy przed gniewem, lecz także ze względu na sumienie. **6**. Dlatego też i podatki płacicie, gdyż są sługami Bożymi po to, aby tego właśnie strzegli. **7**. Oddawajcie każdemu to, co mu się należy; komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć.

**Bratnia miłość**

**8**. Nikomu nic winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił. **9**. Przykazania bowiem: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszelkie inne w tym słowie się streszczają: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. **10**. Miłość bliźniemu złego nie wyrządza; wypełnieniem więc zakonu jest miłość.

**Dzień zbawienia jest blisko**

**11**. A to czyńcie, wiedząc, że już czas, że już nadeszła pora, abyście się ze snu obudzili, albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy. **12**. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. **13**. Postępujmy przystojnie jak za dnia, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w rozpustach i rozwiązłości, nie w swarach i zazdrości; **14**. Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czyńcie starania o ciało, by zaspokajać pożądliwości.

Rozdział 14

**Wyrozumiałość dla słabych w wierze**

**1**. A słabego w wierze przyjmujcie, nie wdając się w ocenę jego poglądów. **2**. Jeden wierzy, że może jeść wszystko, słaby zaś jarzynę jada. **3**. Niechże ten, kto je, nie pogardza tym, który nie je, a kto nie je, niech nie osądza tego, który je; albowiem Bóg go przyjął. **4**. Kimże ty jesteś, że osądzasz cudzego sługę? Czy stoi, czy pada, do pana swego należy; ostoi się jednak, bo Pan ma moc podtrzymać go. **5**. Jeden robi różnicę między dniem a dniem, drugi zaś każdy dzień ocenia jednakowo; niechaj każdy pozostanie przy swoim zdaniu. **6**. Kto przestrzega dnia, dla Pana przestrzega; kto je, dla Pana je, dziękuje bowiem Bogu; a kto nie je, dla Pana nie je, i dziękuje Bogu. **7**. Albowiem nikt z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera; **8**. Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy; jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy. **9**. Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panować. **10**. Ty zaś czemu osądzasz swego brata? Albo i ty, czemu pogardzasz swoim bratem? Wszak wszyscy staniemy przed sądem Bożym. **11**. Bo napisano: Jakom żyw, mówi Pan, Ugnie się przede mną wszelkie kolano I wszelki język wyznawać będzie Boga. **12**. Tak więc każdy z nas za samego siebie zda sprawę Bogu. **13**. Przeto nie osądzajmy już jedni drugich, ale raczej baczcie, aby nie dawać bratu powodu do upadku lub zgorszenia. **14**. Wiem i jestem przekonany w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo w sobie było nieczyste; nieczyste jest jedynie dla tego, kto je za nieczyste uważa. **15**. Jeżeli zaś z powodu pokarmu trapi się twój brat, to już nie postępujesz zgodnie z miłością; nie zatracaj przez swój pokarm tego, za którego Chrystus umarł. **16**. Niechże tedy to, co jest dobrem waszym, nie będzie powodem do bluźnierstwa. **17**. Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym. **18**. Bo kto w tym służy Chrystusowi, miły jest Bogu i przyjemny ludziom. **19**. Dążmy więc do tego, co służy ku pokojowi i ku wzajemnemu zbudowaniu. **20**. Dla pokarmu nie niszcz dzieła Bożego. Wszystko wprawdzie jest czyste, ale staje się złem dla człowieka, który przez jedzenie daje zgorszenie. **21**. Dobrze jest nie jeść mięsa i nie pić wina ani nic takiego, co by twego brata przyprawiło o upadek. **22**. Przekonanie, jakie masz, zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto nie osądza samego siebie za to, co uważa za dobre. **23**. Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem.

Rozdział 15

**Napomnienie do cierpliwości i jednomyślności**

**1**. A my, którzy jesteśmy mocni, winniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, a nie mieć upodobania w sobie samych. **2**. Każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku jego dobru, dla zbudowania. **3**. Bo i Chrystus nie miał upodobania w sobie samym, lecz jak napisano: Urągania urągających tobie na mnie spadły. **4**. Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli. **5**. A Bóg, który jest źródłem cierpliwości i pociechy, niech sprawi, abyście byli jednomyślni między sobą na wzór Jezusa Chrystusa, **6**. Abyście jednomyślnie, jednymi usty wielbili Boga i Ojca Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **7**. Przeto przyjmujcie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas, ku chwale Boga. **8**. Gdyż powiadam, że Chrystus stał się sługą obrzezanych ze względu na prawdę Bożą, aby potwierdzić obietnice dane ojcom. **9**. I aby poganie wielbili Boga za miłosierdzie, jak napisano: Dlatego będę cię wyznawał między poganami I będę śpiewał imieniu twemu. **10**. I znowu mówi: Weselcie się, poganie, z jego ludem. **11**. I znowu: Chwalcie Pana, wszyscy poganie, I niech go wysławiają wszystkie ludy. **12**. I znowu Izajasz powiada: Wyrośnie odrośl z pnia Jessego I powstanie, aby panować nad poganami; W nim poganie nadzieję pokładać będą. **13**. A Bóg nadziei niechaj was napełni wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitowali w nadzieję przez moc Ducha Świętego.

**Paweł wyjaśnia motywy swego listu**

**14**. Ja sam zaś, bracia moi, mam pewność co do was, że i wy jesteście pełni dobroci, napełnieni umiejętnością wszelkiego rodzaju i możecie jedni drugich pouczać. **15**. Jednak napisałem do was, bracia, tu i ówdzie nieco śmielej, chcąc wam to odświeżyć w pamięci, a to na mocy łaski, która mi jest dana przez Boga, **16**. Żebym był dla pogan sługą Chrystusa Jezusa, sprawującym świętą służbę zwiastowania ewangelii Bożej, aby poganie stali się ofiarą przyjemną, poświęconą przez Ducha Świętego. **17**. Mam tedy powód do chluby w Chrystusie Jezusie ze służby dla Boga. **18**. Nie odważę się bowiem mówić o czymkolwiek, czego Chrystus nie dokonał przeze mnie, aby przywieść pogan do posłuszeństwa słowem i czynem, **19**. Przez moc znaków i cudów oraz przez moc Ducha Świętego, tak iż, począwszy od Jerozolimy i okolicznych krajów aż po Ilirię, rozkrzewiłem ewangelię Chrystusową. **20**. A przy tym chlubą moją było głosić ewangelię nie tam, gdzie imię Chrystusa było znane, abym nie budował na cudzym fundamencie, **21**. Lecz jak napisano: Ujrzą go ci, Do których wieść o nim nie doszła, A ci, co o nim nie słyszeli, Poznają go.

**Osobiste zamierzenia Pawła**

**22**. Dlatego też często miałem przeszkody, które mi nie dozwoliły przyjść do was; **23**. Lecz teraz, nie mając już pola pracy w tych stronach, a pragnąc już od wielu lat przyjść do was, **24**. Mam nadzieję, że po drodze, kiedy pójdę do Hiszpanii, ujrzę was i że wy mnie tam wyprawicie, gdy się już wami trochę nacieszę. **25**. A teraz idę do Jerozolimy z posługą dla świętych. **26**. Macedonia bowiem i Achaja postanowiły urządzić składkę na ubogich spośród świętych w Jerozolimie. **27**. Tak jest, postanowiły, bo też w samej rzeczy są ich dłużnikami, gdyż jeżeli poganie stali się uczestnikami ich dóbr duchowych, to powinni usłużyć im dobrami doczesnymi. **28**. Gdy więc załatwię tę sprawę i doręczę im ten plon, wybiorę się do Hiszpanii, wstępując po drodze do was. **29**. A wiem, że idąc do was, przyjdę z pełnią błogosławieństwa Chrystusowego. **30**. Proszę was tedy, bracia, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i przez miłość Ducha, abyście wespół ze mną walczyli w modlitwach, zanoszonych za mnie do Boga, **31**. Bym został wyrwany z rąk niewierzących w Judei i by posługa moja dla Jerozolimy została dobrze przyjęta przez świętych, **32**. Tak iżbym za wolą Bożą z radością przyszedł do was i wśród was zaznał odpoczynku. **33**. A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Rozdział 16

**Osobiste pozdrowienia**

**1**. A polecam wam Febę, siostrę naszą, która jest diakonisą zboru w Kenchreach, **2**. Abyście ją przyjęli w Panu, jak przystoi świętym, i wspierali ją w każdej sprawie, jeśliby od was tego potrzebowała, bo i ona była wielu pomocna, również mnie samemu. **3**. Pozdrówcie Pryskę i Akwilę, współpracowników moich w Chrystusie Jezusie, **4**. Którzy za moje życie szyi swej nadstawili, którym nie tylko ja sam dziękuję, ale i wszystkie zbory pogańskie, **5**. Także zbór, który jest w ich domu. Pozdrówcie Epeneta, umiłowanego mojego, który jest pierwszym wierzącym w Chrystusa w Azji. **6**. Pozdrówcie Marię, która wiele dla was się natrudziła. **7**. Pozdrówcie Andronika i Junię, rodaków moich i współwięźniów moich, którzy są zaszczytnie znani między apostołami, a którzy już przede mną byli chrześcijanami. **8**. Pozdrówcie Ampliata, umiłowanego mojego w Panu. **9**. Pozdrówcie Urbana, współpracownika naszego w Chrystusie, i Stachysa, umiłowanego mego. **10**. Pozdrówcie Apellesa, wypróbowanego w Chrystusie. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Arystobula. **11**. Pozdrówcie Herodiona, rodaka mego. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Narcyza, a należą do Pana. **12**. Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które pracują w Panu. Pozdrówcie Persydę, umiłowaną, która wiele pracowała w Panu. **13**. Pozdrówcie Rufa, wybranego w Panu, i matkę jego, i moją. **14**. Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermesa, Patrobę, Hermasa i braci, którzy są z nimi. **15**. Pozdrówcie Filologa i Julię, Nereusza i siostrę jego, i Olimpasa, i wszystkich świętych, którzy są z nimi. **16**. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was wszystkie zbory Chrystusowe. **17**. A proszę was, bracia, abyście się strzegli tych, którzy wzniecają spory i zgorszenia wbrew nauce, którą przyjęliście; unikajcie ich. **18**. Tacy bowiem nie służą Panu naszemu, Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi, i przez piękne a pochlebne słowa zwodzą serca prostaczków. **19**. Albowiem posłuszeństwo wasze znane jest wszystkim; dlatego raduję się z was i chcę, abyście byli mądrzy w tym, co dobre, a czyści wobec zła. **20**. A Bóg pokoju rychło zetrze szatana pod stopami waszymi. Łaska Pana naszego, Jezusa, niechaj będzie z wami. **21**. Pozdrawia was Tymoteusz, współpracownik mój, i Lucjusz, i Jazon, i Sozypater, rodacy moi. **22**. Pozdrawiam was w Panu ja, Tercjusz, który ten list pisałem. **23**. Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój i całego zboru. Pozdrawia was Erast, skarbnik miejski, i brat Kwartus. **24**. Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

**Hymn pochwalny**

**25**. A temu, który ma moc utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Jezusie Chrystusie, według objawienia tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej, **26**. Ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary - **27**. Bogu, który jedynie jest mądry, niech będzie chwała na wieki wieków przez Jezusa Chrystusa. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01